

Źródło II

Słowa, muzyka i wykonanie: Jacek Kaczmarski

Metrum: 4/4

1. e Jak daleko od źródeł swoich rzeka odpływa,
e Wyrzeźbiwszy własne granice;
C Niesie szlam wypłukany z ciemnych głębin i wzywa
C D G Do radości słonecznym odbiciem. . .
a e Ale płyną nią szczątki, co na światło nieczułe,
a E0 H Bo obrosłe ciemnością i mułem.
2. e Obojętny brzeg — płaski, lecz nad wszystko wyniosły,
e Rzeki nurt nieuchronnie wyzyska!
C Karmi trawy i bagna co z nicości wyrosły,
C D G Więc na nicość niezmiennie nieczułe:
e a Tak tworzą się z rzek
C E0 H — Rozlewi ska. . .
3. e Duszny upał się szerzy, w przerażonym powietrzu
e Krążą chmury żarłocznych owadów;
C Nie odnaleźć tu brzegów, ni obszarów nie zmierzyć
C D G Ani wdychać oparów rozkładu!
a e Ani wody źródlanej nie odnaleźć czystości,
a E0 H Ani głębi, ni głębokości!
4. e Gdzie jest cel tych taplawisk, co choć dążą do morza,
e Roztapiają się wciąż w grzęzawiska?
C Nurt się pławi w kałużach, bagno — bagnem odciska,
C D G Niemożliwe — ni powódź, ni pożar. . .
e a Tak tworzą się z rzek
C E0 H — Rozlewiska. . .
5. e Żeby rzekę odszukać — trzeba w niej się zanurzyć
e Dać okleić się tym, co nią płynie;
C W dno muliste się wpatrzeć, gdzie się prąd po nim struży,
C D G Bo — co na dnie — nigdy nie zginie!
a e Ale rzeka, to tylko źródła płynne jest ciało,
a E0 H A gdzie dusza? Gdzie źródło zostało?
6. e W źródle siła i trwanie, ukojenie pragnienia,
e Dźwięk daleki a przecież jedyny!
a e Więc za dźwiękiem, pod prąd rzeki mętnej, zgubionej
a e Trzeba czołgać się, pełznąć i płynąć,
C E0 H Bo tylko się źródło nie zmienia.
a Biję wodą przeczystą,
e Z głębi ziemi zrodzoną
e a I żyje wciąż wbrew
C E0 H Rozlewiskom. . .